

Sztoss, Nie wiem jak (ft. VNM)

Schowaj tą broń – to niewypał
Dookoła tylko fałsz
Coraz mniejsza jest ekipa
Boże mnie chroń
Bym nie był sam
Czuję złość
Czuję strach
Krew i pot częścią tego
Tu jest duszno, chce wyjść na zewnątrz
Wyjść na zero
Przestać gonić bo oczu pełno
obserwują mnie, ciągle śledzą
Musze przestać
Musze przestać – wiem to
Musze zwolnić
Musze zwolnić – wiem to

Ciągle szukają i wężą
Mam ich na plecach
Nie do zmierzenia tętno
A trzeba robić peso
Uważam, chcą mnie zepchnąć
Trzaski przez telefon
Zapraszamy w moja codzienność
Boże mnie chroń
Nie wiem już jak zatrzymać się
Nie wiem już jak zatrzymać się
Nie wiem już jak zatrzymać się
Nie wiem już
Nie wiem już jak zatrzymać się
Nie wiem już jak zatrzymać się
Nie wiem już, nie
To silniejsze ode mnie
To jest silniejsze ode mnie

Może nie Mick Jagger
Ale życiorysem twym obdarowałbym kilka żyć, na stówę
Lubię pić alkohol
Upraszcza wszystko
Inaczej się w myślach gubię
Przez Ostatnie pół roku
Byłem w Bułgarii, na Krecie, na Karaibach, w Islandii
Jeszcze We włoskich Alpach
Kolejne pół roku
Hiszpania, Portugalia
Potem Miami i Kuba, Jamajka
Życie jak bajka
Czy to już ten highlife?
Już od paru lat nie dzwonię po znajomych
Nie pytam jak leci
Dźwięki telefonu moim wrogiem
Cisza jak na receptę
Jakaś hydroksyzyna z apteki
jak ktoś dzwoni to zawsze sprawa
Kiedy ci znajomi dzwonią do mnie
I pytam o co chodzi
Tez mi głupio gdy słysząc, ze chcą zwyczajnie pogadać
To się tak rzadko zdarza
Łatwo tak stwarzam pozory Że mam zajawkę by gadać, to faza
Jestem produktem stylu życia który sam wybrałem
Każdy kiedyś mówił ze nie zmieni nic się
I okazało się potem, kur*
Ze każdy kłamał
Co z tego ze na nieświadomce

Nie istotne
Dziś nie ma przespać nocy
Trzeba czerpać bodźce
Mki nie ma, koks zejście
Mam to gdzieś
Wiem że mi odpłacie pięknym za nadobne
Czas mam za prześladowcę
A w podstawówce nie wiedziałem jeszcze że
Życie kruche jest
A kolega zapytany czego się boi powiedział
Śmierci
Jako jedyny pajac z grupy zaśmiałem się
Wydawało mi się tam że nasze życia do starości są pewne
Dziś wiem że nie
Dlatego biegnę szybciej po więcej

Nie wiem już jak zatrzymać się
Nie wiem już jak zatrzymać się
Nie wiem już jak zatrzymać się
Nie wiem już
Nie wiem już jak zatrzymać się
Nie wiem już jak zatrzymać się
Nie wiem już, nie
To silniejsze ode mnie
To jest silniejsze ode mnie